

Portal Województwa Lubuskiego



Przyszłość winiarstwa a nowe prawo - co to oznacza dla regionu? Dyskusja w Lubuskim Centrum Winiarstwa



© Paweł Wańczko/Lubuskie.pl

Kategoria - Rozwój Regionu

Data publikacji -15 stycznia 2026 godz. 11:03

Winiarze zrzeszeni w Izbie Gospodarczej Lubuskich winnic dyskutowali nt. winiarstwa i jego przyszłości w kontekście zmian prawa. W spotkaniu z wiceminister rolnictwa Małgorzatą Gromadzką wzięli udział marszałek Sebastian Ciemnoczowski i wicemarszałek Grzegorz Potęga oraz lubuscy parlamentarzyści.

Rozmowy odbyły się w czwartek 15 stycznia 2026 r. w Lubuskim Centrum Winiarstwa w Zaborze - placówce Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego, którą zarządza Departament Promocji, Turystyki i Sportu UMWL.

– Bardzo dziękuję, że jest z nami pani minister rolnictwa i rozwoju wsi. Jesteśmy gospodarzem Lubuskiego Centrum Winiarstwa w Zaborze, gdzie znajduje się samorządowa winnica. Budujemy tu swoją lokalną tradycję. Wydaje mi się, że Lubuskie zdaje egzamin, jeśli chodzi o współpracę z winiarzami. Wspieramy ich głos, jeśli chodzi o nowe zapisy w ustawie – powiedział **marszałek Sebastian Ciemnocołowski**.

Dlaczego winiarstwo jest ważne dla Lubuskiego?

Wicemarszałek Grzegorz Potęga przedstawił znaczenie winnic i winiarstwa w województwie lubuskim. – Jeśli chodzi o winiarstwo, krzyżuje się tu kilka kwestii: rolnictwo, turystyka, zdrowie i promocja województwa. Chcemy pokazać, dlaczego tak mocno zależy nam na winiarzach – wyjaśnił G. Potęga.

– Tradycje winiarskie na Ziemi Lubuskiej sięgają XIII wieku. Powracamy więc do wielu lat historii. Każda winnica ma swój klimat, urok i niepowtarzalność. Mamy 68 zarejestrowanych winnic. To region, w którym jest zarejestrowana największa liczba winiarzy. Ich produkty są konkurencyjne, mogą podbijać rynki. Tym, co nas rozstawia, jest również Winobranie oraz Lubuski Festiwal Otwartych Piwnic i Winnic. Od siedmiu lat mamy Lubuskie Centrum Produktu Regionalnego, które uzupełnia nasze działania podejmowane z winiarzami. Winnicą samorządową przy Lubuskim Centrum Winiarstwa zarządza Uniwersytet Zielonogórski. Swoje nasadzenia ma tu 12 winnic. Co roku są tu organizowane różne inicjatywy. Ludzie chcą słuchać osób, które mają doświadczenie w zakresie winiarstwa. 25 lipca 2025 r. powstała Izba Gospodarcza Lubuskich Winnic – podmiot, z którym możemy rozmawiać na temat rozwoju winiarstwa i enoturystyki w województwie lubuskim – mówił wicemarszałek województwa.

– Organizowane są tu też wydarzenia niezwiązane bezpośrednio z winiarstwem, m.in. imprezy kolarskie. Pracujemy również nad dużym wydarzeniem, jakim jest wyścig Tour de Pologne. Warunkiem tego, aby zawody mogły tu zaistnieć, było pokazanie naszych walorów i atrakcji – uzupełnił marszałek Sebastian Ciemnocołowski.

Projekt nowelizacji ustawy będzie konsultowany z winiarzami

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Małgorzata Gromadzka podziękowała za zaproszenie do lubuskich winnic i rozmowy nt. winiarstwa. – Jestem tu dzięki pani posłance Krystynie Sibińskiej, za co również dziękuję. W tej chwili jest tworzona nowelizacja ustawy o wyrobach winiarskich, co wpłynie również na zmianę innych ustaw. Dziękuję lubuskim parlamentarzystom, cieszę się, że współpracujemy i że odbyliśmy spotkanie w ministerstwie. Bardzo dobrze, że łączyście turystykę z produkcją wina – to też bardzo dobre rozwiązanie. Posłom zależy na tym, aby tak deregulować prawo, abyście mieli łatwą ścieżkę rozwoju – mówiła wiceminister. Dodała, że będą podejmowane kolejne działania i

inwestycje na rzecz polskiego winiarstwa. – Chcemy wspierać polski produkt, działać dla polskich producentów – zadeklarowała.

– Jeżeli chodzi o ustawę, cenię sobie głos doradczy ze strony praktyków. Dlatego też dobrze, że jestem tutaj z wami. Od tego jesteśmy, żeby tak ukształtować prawo, żebyście mogli się rozwijać. Projekt ustawy przechodzi teraz ocenę skutków regulacji. Z pewnością będziemy ją z państwem konsultować. Teraz jest okazja, żeby wdrożyć państwa pomysły i przygotować się do nowelizacji. Mam nadzieję, że prace legislacyjne ruszą w tym kwartale – dodała wiceminister.

Lubuscy winiarze utworzyli izbę, aby wspierać siebie i winiarstwo

Organizacją, która zrzesza lokalnych winiarzy, reprezentuje ich wspólne interesy i wspiera winiarstwo, jest Izba Gospodarcza Lubuskich Winnic. – Zrzeszyliśmy się również po to, abyśmy budowali wspólną silną markę, aby kiedy ktoś pomyśli o winie, myślał również o Lubuskiem. 25 lipca 2025 r. oficjalnie ruszyliśmy z naszym projektem, ale łączyliśmy się już wcześniej. Było dużo dyskusji, porozumień i w końcu wypracowaliśmy jeden cel. Udało się to i dzisiaj jesteśmy partnerem do rozmowy z panią minister. Izba zrzesza 36 winnic, co stanowi około połowę działających w województwie lubuskim. Łączy nas współpraca zamiast rywalizacji, jakość i autentyczność, odpowiedzialność i legalność produkcji (m.in. przypominamy o obowiązku składania sprawozdań do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa), dialog i partnerstwo oraz wspólny głos środowiska – mówiła **wiceprezeska Izby Gospodarczej Lubuskich Winnic Marta Goluda-Suchodolska**.

Bariery rozwoju winiarstwa w Polsce

Przedstawiciele Izby Gospodarczej Lubuskich Winnic przedstawili również, jakie są przeszkody w prowadzeniu działalności. To m.in. bariery prawne – brak definicji enoturystyki, usług enoturystycznych czy wydarzeń winiarskich w ustawie o wychowaniu w trzeźwości. Prawo nie nadała też za realnym modelem funkcjonowania winnic. Winiarstwo jest traktowane wyłącznie jako promocja alkoholu, a nie element rolnictwa, turystyki i kultury.

– Napędzamy dużą część lubuskiej gospodarki. Mając własne gospodarstwa, jesteśmy samowystarczalni. Potrafimy wyprodukować też produkty regionalne. Tymczasem nie możemy mówić o degustacjach wina, gdyż przepisy są rygorystyczne. Enoturystyka nie jest jednoznacznie uznana w przepisach. Problemem są również zbyt restrykcyjne limity surowców. Limit 50% nie odpowiada realiom upraw i zmiennym warunkom klimatycznym – wyjaśniała Marta Goluda-Suchodolska.

Członkowie izby przekazali petycję do wiceminister rolnictwa oraz parlamentarzystów, w której zawarli swoje propozycje zmian prawnych.

Łukasz Robak, wiceprezes Izby Gospodarczej Lubuskich Winnic zapytał o możliwość pozyskania przez izbę funduszy na promocję. Wiceminister wzięła pod uwagę tę sugestię i zapowiedziała, że postulaty winiarzy będą realizowane krok po kroku.

- Dziękuję państwu za rozmowę. Widać, że bardzo profesjonalnie się państwo przygotowali - powiedziała wiceminister Małgorzata Gromadzka i zapewniła, że ministerstwo przeanalizuje propozycje i przedstawi możliwości zmian.

Winiarstwo jako tło dla tradycji, edukacji, kultury i sztuki

Lubuscy winiarze wyjaśniali, że winiarstwo w regionie wiąże się z kulturą, sztuką i tradycjami. - Producenci zajmują się nie tylko wytwarzaniem wina, ale także są pisarzami, tworzą dzieła sztuki, organizują wycieczki - wskazywała **Barbara Buczek z Winnicy Pod Lipą w Górzycach**.

- W Zielonej Górze organizowane są imprezy niezwiązane z winem i skierowane do młodszych odbiorców - wydarzenia pod hasłem „Rodzynkowanie”, co nawiązuje do Winobrania - dodała **prezeska Izby Gospodarczej Lubuskich Winnic Katarzyna Żelazna**.

Winiarze argumentowali również, że turyści, którzy odwiedzają winnice, interesują się ich historią i dziejami okolicznych terenów, co stanowi walor edukacyjny.

Roman Grad z Winnicy Julia przypomniał, że lubuscy winiarze mieli swój wkład w powstanie pierwszej wersji ustawy o winiarstwie. Dziś w regionie swoją działalność prowadzą kolejne pokolenia producentów wina.

Robert Stawski z Winnicy Aris w Osiecznicy wspominał, że winiarstwo skupia się nie tylko wokół Zielonej Góry. Okolice Krosna Odrzańskiego są znane jako miejsce wytwarzania win musujących.

Parlamentarzyści jednym głosem ws. lubuskiego winiarstwa

- Lubuskie to winiarstwo i tradycje z tym związane funkcjonują w nim od stuleci. Wielu winiarzy odtwarza to, co kiedyś było. Chcemy zmienić ustawę o winiarstwie. Wiemy, że macie swoje propozycje. Przedstawiciele izby byli już na spotkaniu z panią minister i wypowiadali się w tej sprawie. Dziękuję panu marszałkowi, panu wicemarszałkowi i posłom, że jesteście tu razem - mówiła **posłanka Krystyna Sibińska**.

- Bardzo się cieszę, że pani minister jest tu dzisiaj z nami, docenia rolę winiarstwa i produktów regionalnych, bo tak właśnie traktujemy nasze winiarskie produkty, skupiamy również wokół nich turystykę. Dziękuję też za spotkanie winiarzom. To państwo inspirują nas, parlamentarzystów, do tego, by sektor winiarski się rozwijał. Jesteśmy w Lubuskim Centrum Winiarstwa w Zaborze, gdzie każdego roku odnotowują państwo sukcesy. Nasze produkty winiarskie są coraz lepsze, popularne i pożądane na rynku. Dziękuję również **pani poseł Katarzynie Osos**, pani poseł Krystynie Sibińskiej i **posłance Anicie Kucharskiej-Dziedzic** za to spotkanie - mówił **poseł Waldemar Ślugo**. Zapropował również rządowy program dla polskich winiarzy, który pozwoli wypromować ich wyroby m.in. wśród restauratorów.

- Winiarstwo, podobnie jak rolnictwo zmagają się też z problemami atmosferycznymi. Warto więc zastanowić się także nad programem, który rekompensowałby

winiarzom zyski utracone z powodu warunków pogodowych – dodał poseł W. Sługocki.

– Wszyscy lubuscy parlamentarzyści będą zabiegać o zmiany korzystne dla winiarzy. Być może, jak wspomniał pan poseł, warto również pomyśleć o promocji produktów – mówiła posłanka Katarzyna Osos.

W spotkaniu wzięli udział także **dyrektor Departamentu Promocji, Turystyki i Sportu UMWL Janusz Rewers, przewodniczący Rady Izby Gospodarczej Lubuskich Winnic Tytus Fokszan, prezeska Gorzowskiego Rynku Hurtowego Joanna Kasprzak-Perka i pracownicy Lubuskiego Centrum Winiarstwa.**